

# Izrael i siłowa deportacja imigrantów

30 stycznia 2018

Co najmniej trzech pilotów izraelskich linii lotniczych El Al zapowiedziało, że odmówi lotu do Afryki z wydalanymi siłą z Izraela imigrantami. Kneset zatwierdził plan rządu o wydaleniu wszystkich afrykańskich imigrantów, głównie z Erytrei i Sudanu, do środkowej Afryki, prawdopodobnie do Rwandy lub Ugandy. Ok. 40 tys. ludzi, którzy przybyli do Izraela w latach 2006-2012, ma być hurtowo deportowanych lub uwięzionych.

Władze lotnicze i związek zawodowy pilotów otrzymały w sumie ok. 8 tysięcy obywatelskich wezwań o nieuczestniczenie w deportacji i nie „wysłanie uchodźców tam, gdzie ich życiu zagraża niebezpieczeństwo” – informuje pozarządowa organizacja Zazim.

Pierwszy z pilotów Iddo Elad ogłosił, że nie będzie „wieźć uchodźców na śmierć” i nie będzie brał udziału w „barbarzyństwie”. Drugi pilot Shaul Betzer napisał na Facebooku, że dla niego „transportowanie uchodźców tam, gdzie mają małe szanse na przeżycie” jest niemożliwe. Yoel Piterbarg, trzeci z nich, napisał: „Zostawcie uchodźców i zajmijcie się nimi jak ludźmi. Żydzi też kiedyś byli uchodźcami, którzy pragnęli, by im raczej pomóc, niż wyrzucić.”

Oświadczenie pilotów jest symboliczne, bo Izrael nie wydała imigrantów El Alem, tylko azjatycko-afrykańskimi liniami, przez Amman w Jordanii lub Addis Abebę w Etiopii.

W Izraelu imigrantów nazywa się oficjalnie „infiltratorami”. Tydzień temu nacjonalistyczny premier Benjamin Netanjahu zadeklarował, że nie są oni żadnymi uchodźcami, tylko imigrantami ekonomicznymi, więc można ich wszystkich wyrzucić. Popiera go zdecydowana większość Izraelczyków.

Nazajutrz ok. tysiąca Erytrejczyków, którzy zwrócili się kiedyś bezowocnie o azyl polityczny w Izraelu (państwo odrzuca automatycznie 99,9 proc. próśb o ochronę przed prześladowaniem), demonstrowało przed ambasadą rwandyjską w Hercliji, kurorcie pod Tel-Awivem, by protestować przeciw siłowym wydaleniom. Dołączyła do nich mniej więcej setka Izraelczyków.

Większość czarnych imigrantów w Izraelu pracuje, wielu pozakładało rodziny, urodziły się tysiące dzieci. 1 lutego w Jerozolimie (Al-Kuds) dojdzie do kolejnej manifestacji przeciw ich masowej deportacji.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)